

PRENUMERATA:

miesięcznie we Lwowie 13-00 K., z dostawą do domu 15-00 K., z przesyłką w Polsce 15-00 K., w innych państwach K. 17-50. Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedynczego numeru n. całym obszarze Polski

60 hal.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

CENY OGŁOSZENI:

Ogłoszenia za 1 wiersz nonpareil K 1. Paski na str. tekst. o 100% drożej. „Naestane“ i „Nekroloja“ za wiersz nonp. 3 K. — „komunikaty“ po kronice za wiersz nonp. 5 K. Drobne ogłoszenia 50 h. od wyrazu a po 6 hal. tustym drukiem. Dla oszukujących pracy po 20 h., tustym drukiem po 40 h. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich i. 15. — Administracja przy ulicy Chorążczyzny i. 26 — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godz. 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie o godzinie 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 19 W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Adm. in. „Gazety Lud.“, ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“.

Redaktor naczelny Jan Dąbski

Clemencetu o Galicji wschodn.

TEKST OFICJALNY.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 3 stycznia 1920.

Wielka mowa francuskiego prezydenta ministrów o polityce zagranicznej — została przez urzędową Polską Agencję Telegraficzną (PAT.) podana w formie tak karygodnie niedokładnej do prasy polskiej, że wymaga ona ponownego traktowania, tem bardziej, że chodzi o nasze pierwszorzędne zagadnienia polityczne, jak o Galicję wschodnią i kwestję rosyjską. Odnosne ustępy mowy p. Clemencetu podajemy dosłownie według paryskiego „Tempsa“, który ją przedrukował według tekstu urzędowego „Journal Officiel“.

O kwestji Galicji wschodniej mówił Clemencetu temi słowy:

„Zrobiłem (Lloyd George'owi) jedną propozycję, o której — ponieważ ona pochodziła ode mnie — chcę mówić, poprostu, aby niczego nie pominąć. Panowie! Wyzwoliliśmy przez tę wojnę to, co my nazywamy małymi narodami, z których niektóre są wielkimi narodami w historii, a które w rzeczywistości przez swoją wspaniałą postawę podczas wojny, przez swoją dzielność przez świetność czynów, przez wytrwałność i odwagę zasłużyły na to aby je wpisać na pierwszym miejscu najszlachetniejszych narodów świata (Złoty okłaski w Izbie). Polska i Czechy - Słowacja są w tej liczbie. One przedstawiają dla nas i to specjalne znaczenie, że będąc naszymi starymi przyjaciółmi — bo Francja i Polska były zawsze spojone starą przyjaźnią, która nie przestała się objawiać we wszystkich okolicznościach (okłaski) — powtarzam, mają dla nas to specjalne znaczenie, że zajmują pozycję strategiczną bardzo korzystną z naszego punktu widzenia.

Powinniśmy zatem poczynić wszystkie wysiłki, ażeby Polska, w granicach swoich słusznych żądań — nie mam potrzeby o tym mówić — otrzymała pełną satysfakcję. (Nous devons donc faire tous les efforts pour que la Pologne, dans la limite des ses justes demandes, ne s'ait pas besoin de le dire, reçoive toute satisfaction) (głosy: Bardzo dobrze, bardzo dobrze!).

Dosyć się nakłoniło z konferencji pokojowej, która podejmuje decyzje na to, aby powziąć inne decyzje, która w dzień poprawia błędy, popelnione wczoraj. Jest to taka sama prawda, jak z innymi posiedzeniami, które niekiedy zajmują sporo czasu, którego ja — z mej strony — bardzo potrzebuję w moim resortie ministerjalnym; konferencja pokojowa z wielką liczbą znakomych ekspertów spólnie pracującą ogólnie podejmowała czasem uchwały, które trzeba było potem zmieniać. Jedną z takich uchwał ostatnich była ta, która oddawała Galicję wschodnią Polsce tytułem mandatu na lat 25. Wywołała ona w Polsce uznanie gniewu (sentiments facheux), nie powiem w stosunku do Francji, ale w stosunku do całej ententy. Kiedy się widziało miasta, jak Lwów, jak Kraków, jak nawet Poznań w dniu, kiedy był podejmowany Pilsudski, a potem widziało się je w dzień inny, czuło się, że tam się manifestowała nie powiem niechęć —

Denikin i jego rząd ustąpili.

Wiedeń. (PAT) z Moskwy. Z Kijowa donoszą, że Denikin i jego rząd ustąpili z powodu klęsk na froncie. Kierownictwo objął Związek Odnowienia Rosji z gen. Remanowem na czele.

Wódz konserwatystów rumuńskich za przymierzem Polski, Rumunii, Czech i Jugosławji.

Wiedeń. (PAT) z Bukaresztu. Na podstawie agencji Dacia Take Jonescu wygłosił wczoraj mowę w której krytykował gruntownie politykę prowadzoną przez p. Bratianu w Paryżu, wykazywał jej błędy i dał wyraz przekonaniu, że Rumunja musi bezwarunkowo trzymać razem

z koalicją i zawrzeć sojusz z Polską, Czech i Jugosławją. Ścisłejsze stosunki z Bułgarią są na razie niemożliwe. Co się tyczy Węgier nie może być mowy o bezpieczeństwie Rumunii z tej strony, nawet gdyby Węgry zmieniły zupełnie swoją politykę wobec Rumunii.

Strajk kolejowy we Lwowie.

Wczoraj przez cały dzień bezrobocie na tutejszym dworcu kolejowym trwało bez przerwy. Przy pomocy wojska i części personalu cywilnego zdolano wypuścić ze Lwowa wszystkie niemal pociągi kolejowe z pewnym opóźnieniem z wyjątkiem pociągów w kierunku Złoczowa i Stojanowa.

W dyrekcji kolejowej odbywały się pertraktacje z delegacją strajkujących. Zakomunikowano strajkującym przedewszystkiem, że ministerstwo skarbu oświadczyło, iż pracownicy kolejowi przez wypłatę markami nie poniosą żadnej szkody.

Wczoraj odbyła się telefoniczna rozmowa delegatów strajkujących z zarządem Centralnego Związku zawod. kolejarzy w Warszawie. Jak się dowiadujemy, zarząd Centralnego Związku — występował w jego imieniu pp. Kuryłowicz i Michniewicz — ma być przeciwny strajkowi i wzywa lwow. kolegów do podjęcia pracy. Ministerstwo kolei zapewniło, że postulaty kolejarzy lwowskich będą jak najrychlej zrealizowane. Mają być również wypłacone dodatki.

Delegaci strajkujących udali się wieczorem na dworzec, gdzie mieli przedstawić zgromadzonym w jednej z hal kolejowych wyniki rozmów.

Jak się dowiadujemy, strajk kolejowy wybuchł również w Rawie Ruskiej, grozi także strajk w Przemyślu.

Polski związek kolejowców oświadczył się przeciw strajkowi i wydał następujący

Rozkaz

do członków Polskiego Związku kolejowców okręgu lwowskiego.

W sprawie wypłaty poborów w markach zajął nasz Związek odpowiednie stanowisko w Ministerstwie Skarbu i kolei, celem uchronienia całego personalu od strat wynikających z wymiany marek na korony.

Dopóki nie nadejdą nowe rozkazy, należy pozostać przy pracy i nie narażać skarbu kolejowego na olbrzymie straty, wynikające ze wstrzymania ruchu.

Za okręgowy Zarząd

P. Z. K.

Inż. Kozłowski

Za koło lwowskie

Inż. Wiktor, prezes

Szczęśny, czł. Wydz.

W niedzielę na 5. zwołał Związek pol. kolejarzy walne zgromadzenie swoich członków. Na zgromadzenie to przybyli w znacznej większości członkowie strajku. Po długiej i namętnej dyskusji uchwalono znaczną większością głosów dalej strajk kontynuować.

Dziś odbędzie się ogólny wiec kolejarzy zwołany przez Związek narod. kolejarzy w montowni w warsztatach kolejowych.

ale powiedziałbym niezadowolone z tego powodu, że nie przyznano Polsce pełnego prawa do Galicji wschodniej.

Mieliśmy tu, jako przedstawiciela Polski szanownego p. Paderewskiego, któremu muszę oddać z radością pełną hołd (Złoty okłaski). Widziałem go w chwilach najtrudniejszych, kiedy Słowianie i Czechy i Polacy toczyli walkę o kwestję cieszyńską. Wypowiadał go (z Paderewskiego), jak przemawiał ze łzami w oczach przeciw Beneszowi, mówiąc: „Jestem zobowiązany bronić tezy mojego kraju, ale uważam, że żadną miarą nie można pojąć tego, aby nasze oba kraje się poróżniły. Pragniemy pozostać przyjaciółmi, chociaż tu walczyny oko w oko!“ I po tej gwałtownej walce słownej, uściskali się obaj płacząc.

(To są całkiem nowe i ciekawe szczegóły! Ciekawiliśmy bardzo, co nam pomogła ta komedia! Uw. Red.).

Paderewski został obecnie zmieniony przez p. Patka, który zaszczycił mnie swoją wizytą w ten sam dzień, kiedy jechałem do Londynu, aby mnie przedstawić nie krzywdy, ale żale Polski, Oświadczył mi: „Jeżeli u Panu możliwym było wznowić decyzję na konferencji pokojowej, aby Polacy nie mieli wrażenia, że się handluje terytorjum czysto rolnikiem, toby mi Pan wyświadczył dużą usługę. Nie chcę Panu mówić, że u nas będą zaburzenia, że nasze wojska mogą się zbolszewizować, — nie chcę mówić nic podobnego. Ale mogę Pana zapewnić, że pomnożycie zaufanie Polski do ententy, i że stworzycie u nas siłę, która rośnie“

będzie na pożytek nowej cywilizacji, którą chcecie utrwalić w Europie."

Wtedy mu przedstawiłem moją propozycję. Przedstawiłem mu, że zażądał od konferencji pokojowej, by po raz ostatni odstąpiła od swej uchwały i by ta sprawa mogła być po raz ostatni rozpatrywana. On się na to zgodził i oświadczył, że jeżeli uzyskam ten wynik, będzie miał sposobność pochwalenia się tym sukcesem.

Pojechałem do Londynu i Lloyd George ucho- dzi u niektórych ludzi jako wróg Polaków. Nie nie jest bardziej dalekim od prawdy. To jest przyjaciel Polaków, ale który uznaje, że w Galicji wschodniej jest dużo ukraińców i że dla nich trzeba coś zrobić.

Długośmy o tem dyskutowali. W dniu mego powrotu sprawa zakończyła się w ten sposób, że otrzymałem tę rzecz, która się może wydaje drobna, ale która jest bardzo ważną dla utrwalenia dokoła granic, ustalonych dla Niemiec, tych sił o- poru, które są potrzebne dla naszego spokoju. (O- klaski).

Byłem wysoce szczęśliwy, kiedy w ostatniej chwili Lloyd George powiedział mi: „Zgadzą się z panem w sprawie, której żądałeś! Możesz pan to przedłożyć na konferencji!”

Wróciłem na konferencję, przedłożyłem tekst, ale nie chciałem, aby nad nim głosowano bez wysłania go do Londynu. Lloyd George, ku mej wielkiej radości, odpowiedział mi, odsyłając tekst jeszcze lepszy niż ten, który zaproponowałem. (Głosy: Bardzo dobrze! Bardzo dobrze!) Ten tekst został wczoraj (tj. 22. g. udnia z. r.) przyjęty. Zgodzi- liśmy się na to, aby artykuł, na mocy którego Galicja została powierzona Polsce z tytułu man- datu — został prowizorycznie w zawieszeniu — ten wyraz pochodzi od Lloyd George'a, który go sam wpisał — i który to artykuł będzie jeszcze ostatecznie rozpatrywany. (Bardzo dobrze! Bardzo dobrze!) (Po francusku: Il a été convenu que l'ar- ticle par lequel la Galicie était confiée a titre de mandat à la Pologne était „provisoirement su- pendu” — le mot est de M. Lloyd George, il a été inscrit par lui — et qu'il serait ultérieurement reconsidéré.)

To jest luicydent — kończył Clemenceau kwe- stję — bardzo drobny, ale to są rzeczy, które się składają na dzieło ostatecznie w konstrukcji po- koju."

Tyle powiedział francusk. premier o Galicji wschodniej, z jego mowy — o ile ją dobrze rozumiemy — wynikałoby, że zawieszeniu uległ tylko jeden artykuł znanego statutu Galicji wscho- dniej (mianowicie art. 1 szy), reszta zaś artykułów nie została naruszona. To są naturalnie nasze przy- puszczenia na podstawie mowy Clemenceau, bo prawdziwego stanu rzeczy nikt w Warszawie nie zna, jakkolwiek dużo kurjerów krąży między War- szawą a Paryżem.

Mowa ta rzuca też charakterystyczne światło na stosunek Lloyd George'a do Clemenceau i na to, kto jest właściwie dyktatorem na konferencji pokojowej.

Losy pożyczki amerykańskiej.

Powrót 60 000 wychodźców.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 3. stycznia 1920.

Znana pożyczka amerykańska — 250 milionów dolarów — przeczekała dziwne losy. Z pożyczką tą rozpoczął gwałtowną walkę p. Smulski, znany bankier w St. Zjednoczonych. Walkę z pożyczką amerykańską, zacągniętą przez rząd polski prowadzi również poseł polski w St. Zjeonoczonych ks. Kazimierz Lubomirski. Do tej walki miał się także przyłączyć dyr. Adamski, wysłan- nik min. skarbu do Ameryki. Walka z pożyczką rządową, uprawiana przez ambasadorów polskich, przybrała takie rozmiary, że prezydent ministrów wysłał telegram do ks. Lubomirskiego, aby zaprze- stał walki z pożyczką rządową.

Jest to epizod wprost niebywały, aby przed- stawiciel rządu zwalczał transakcję finansową — zawartą przez rząd. Dowodzi to już z nie braku jakiegokolwiek ręki, ale jest dowodem panującej anarchji w państwie polskim.

Do władz polskich w Ameryce zgłosiło się dotąd około 60.000 wychodźców, którzy chcą wracać do Polski. Jeżeli każdy z nich ma tylko

2.00) d. larów — to przywieżą oni do Polski 120 milionów dolarów czyli 12 miliardów marek. By- łoby to najlepsze rozwiązanie sprawy walutowej.

Sejm 8. stycznia.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 3. stycznia 1920.

Pełny Sejm zwołany zostanie na dzień 8-go stycznia. Pogłoski o dalszym odroczeniu Sejmu są nieprawdziwe. Na porządku dziennym pierwsze- go posiedzenia znajdzie się sprawa o obywatel- stwie polskim.

Nagrody za pomoc w zwalczaniu przemytnictwa.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 30 grudnia 1919.

Połączone komisje wojskowa i skarbowo - bu- dżetowa opracowały w myśl wniosku p. Ma- tyszki (P. S. L.) ustawę tymczasową o przyznaniu nagród za pomoc w zwalczaniu przemytnictwa.

Ważniejsze artykuły tej ustawy brzmią:

Art. 1. Osoby cywilne i wojskowe, które bądź to spełniając ciężący na nich obowiązek służbo- wy, bądź też nie mając takiego obowiązku przy- trzymały albo przyczyniły się przez doniesienie lub w inny sposób do ujęcia przemytnika, albo przed- miotu lub środka pomocniczego przemytnictwa — otrzymują ze skarbu państwa nagrody wedle za- sad w poniższych artykułach wyszczególnionych, bez względu na to, czy przestępca skazany został na grzywnę lub na karę aresztu i czy grzywnę uiścił lub karę aresztu odbył.

Art. 2. Wysokość nagrody ustanawia się:

a) za wykrycie i ujęcie przemytnika z towa- rami, lub towarów przemyconych, wypłaca się z sumy osiągniętej ze sprzedaży tychże, nagrodę w stosunku następującym: 1) od sumy do 5.000 marek 75 proc., 2) od sumy do 10.000 mk. 50 proc., 3) od sumy do 50.000 mk. 35 proc., 4) od sumy ponad 50.000 mk. 25 proc.;

b) jeżeli przy pościgu za przemytnikiem z to- warami tenże zdołał zbiedz — wypłaca się nagro- dę za przytrzymane towary w stosunku następu- jącym: 1) od sumy do 5.000 mk. 50 proc., 2) od su- my do 10.000 mk. 35 proc., 3) od sumy do 50.000 mk. 20 proc., 4) od sumy ponad 50.000 mk. 10 proc.

Art. 3. Niezależnie od nagród w wymiarze pro- centowym (art. 2) może władza przyznać nadzw-yczajną nagrodę uprawnionym, którzy przy ujęciu przemytnika lub przedmiotu przemytnictwa ujawni- li niezwykłą odwagę, lub też jeżeli ujęcie to wymagało niezwykłego wysiłku.

Art. 4. Jeżeli dwie lub więcej osób ma w myśl powyższych przepisów prawo do nagrody, na- tenczas dzieli się ją w równych częściach między uprawnionych.

Jeżeli jednak ujawnienie jednego i tego sa- mego przestępstwa nastąpiło wskutek kilku donie- szeń, natenczas nagroda należy się tylko tej osobie, która pierwsza doniosła. Jeżeli doniesienia weszły w tym samym dniu, natenczas nagrodę dzieli się między wszystkich donosicieli w równych czę- ściach.

Art. 5. Rozporządzenie wykonawcze określi, które władze powołane są do przyznawania na- gród.

Ustawa ta została przyjęta na posiedzeniu ple- narnem.

Ponadto uchwalono następujące rezolucje:

I. Wzywa się rząd, aby jak najrychlej wniósł projekt noweli do „Ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o odpowiedzialności osób wojskowych za prze- stępstwa z chęci zysku”, mocą której postanowie- nia tej ustawy obejmowałyby Wojskową Straż Graniczną w wypadkach ułatwiania lub popierania przemytnictwa.

II. Wzywa się rząd, aby w rozporządzeniu wy- konawczym nakazał podległym władzom rychło wypłacanie nagród oraz realizowanie skonfiskowa- nych przedmiotów przemytnictwa tylko w drodze publicznej licytacji, zarządzanej przez Komory Celne.

III. Wzywa się rząd, aby przedłożył jak naj- śpieszniej projekt ustawy o nagrodach za pomoc w zwalczaniu wszelkich przekroczeń skarbowych.

Pokój odrębny koalicji z Austrią był bliski.

Karol był zdecydowany zerwać z Niemcami. Akeja Sykstusa ks. Parmy.

Paryż (PAT.) 2. bm. Havas. Dzienniki ogła- szają wyciągi z dokumentów, które pojawiają się w Opinion a które odnoszą się do tajnej misji Sykstusa ks. Parmy w r. 1917 u cesarza Karola. Ks. Sykstus, który z początkiem wojny przy po- mocy cesarza Franciszka Józefa I. mógł opuścić Austrię, aby wstąpić do służby francuskiej, opu- ścił dnia 25. stycznia front belgijski i udał się do Szwajcarii, gdzie matka jego, ks. Parmy zakomu- nikowała mu życzenie cesarza Karola widzenia się z nim i

omówienia sprawy pokoju.

Ks. Sykstus doniósł matce, iż zasadnicze wa- runki pokojowe opiewać muszą: Oddanie Alzacji i Lotaryngji Francji, wydanie Belgji i Serbji, a wre- szcie oddanie Konstantynopola Rosji.

13. lutego przedstawił ją wysłannik cesarza Karola z listem cesarza, który sądzi, że

pokój na tej podstawie mógłby być zawarty

i prosi księcia usilnie, aby działał dalej w kierun- ku zawarcia pokoju. 5. marca został ks. Sykstus przyjęty przez prezydenta Poincarego i przedłożył mu notę hr. Czernina, którą uznano za niedokład- ną, bezbarwną i zanadto dyplomatyczną tudzież dwie noty cesarza Karola, które uznano za dostat-eczne i wyraźne.

Wreszcie wręczył ks. Sykstus osobiste oświad- czenie cesarza Karola. Punkt 3. tej tajnej noty opiewa: Będziemy Francję popierali i wywierali wielki nacisk na Niemcy. Punkt 4.: Winniśmy Belgji odszkodowanie za poczynione jej szkody. Punkt 5.: Nie jesteśmy w rękach Niemiec i nie uwalniamy z Ameryką mimo nacisku niemiec-kiego, a naszym jedynym celem jest utrzymać monarchję w dotychczasowych granicach. Pre- zydent Poincare uznał tę tajną notę cesarza Ka-

rola za dostateczną podstawę rokowań i zapo- wiedział, że doniesie o niej Briandowi, królowi angielskiemu i Lloydowi George'owi i wyraził obawę niedyskrecji włoskich wobec Niemiec.

Ks. Sykstus udaje się ponownie do Szwaj- carji, gdzie wręcza hr. Erdoedy'emu, wysłan- kowi cesarza Karola, projekt warunków poko- jowych: Oddanie Alzacji i Lotaryngji Francji, poparcie Francji w odbudowie, odbudowa i od- szkodowanie Belgji, odbudowa i suwerenność Serbji z dojściem do morza, rokowania z Rosją co do Konstantynopola, wojskowe zawieszenie broni i przyrzeczenie koalicji pomocy na rzecz Austrii na wypadek, gdyby Niemcy chciały się gwałtem oprzeć temu urzędowi. W piśmie do cesarza prze ks. Sykstus do tego, by cesarz przyjął zasadnicze punkty noty. Na nagłą e za- prośzenia hr. Erdoedy'ego udali się księżcia Sykstus i Ksawery do Wiednia, gdzie dnia 23. marca w zamku w Laksenburgu nastąpiło spot- kanie z parą cesarską.

Cesarz Karol oświadczył wówczas, że gdyby usiłowania nakłonienia Niemiec do pokoju po- zostały bez skutku, cesarz zdecydowany jest nie czynić ze siebie ofiary szaleństwa swoich sąsied- zów, lecz

zawrzeć pokój odrębny.

Do uznania praw Francji do Lotaryngji cesarz jest gotów, odpowiedź zaś w sprawie Konstanty- nopola została zastrzeżona na później, ponieważ w Rosji wybuchła rewolucja. Wobec rozwiąza- nia kwestji polskiej zachowuje się cesarz z sym- patją (?). Serbji będzie zabezpieczona przyszłość pełna rozwoju. Wobec Rumunji ma być zachowa- ny status quo ante. Cesarz Karol doniósł w koń- cu, że Bułgaria potajemnie pertraktuje z pan- stwami koalicyjnymi. Wobec Włoch cesarz go-

„APOLLO“ Jedno z najświetniejszych arcydzieł włoskiej wytwórni Cines

CARNEVALESCA

przepiękny dramat w 5 częściach z gwiazdą filmową LIDJĄ BORELLI.

COLOSSEUM

codziennie o godzinie 7.30. Les 2 Ros ello sensacja ekwilibryst. Mr. z Mad. Lee Muzyka w powietrzu. Pirnikoff i Pirnikofka balet. Hela Malinowska pieśniarka. Hero i Leander operetka. Frank Eders cud siły ludzkiej 12 atrak. W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 7.30. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabryela, ul. Legionów 3. 14

Restauracja, — Kawiarnia, — Bar Warszawski

„GASTRONOMIA“ Józefa Kordika, róg Pańskiej i Plekarskiej.

Mimo podrożenia wszelkich artykułów spożywczych i opalu wydaje nadal znakomite OBIADY z 5 dań po 15 kor., z 4 dań po 12 kor. KOLACJE z 3-eh dań od 6-ej do 8-ej wiecz. po 12 kor. Wieczorem **KONCERT** słynnej, jedynej we Lwowie, czysto polskiej kapeli salonowej znanego kapelmistrza i wirtuza **D. Ponieckiego**.

tów jest do ustępstw i prosy o pośrednictwo Francji, Anglii i Rosji. W tej chwili wszedł do sań hr. Czernin, a pokowania stały się oszczędne i podstępne. Dnia 24 marca wręcza cesarz Karol pismo z dokładnymi szczegółami i przyrzeczeniami, że nie będzie na razie atakował Włochów. Po powrocie do Paryża dnia 31 marca udaje się ks. Sykstus do pałacu elizejskiego, gdzie wpuszczono go tajnym wejściem. Przedstawia poglądy cesarza Karola na sprawę

przymierza austriacko - francusko - angielsko - austriackiego.

Okazało się, że

Anglia odnosi się przychylnie do całego planu.

Lloyd George i Ribot skomunikowali się następnie ze Sonninem, który obślawiał przy pretensjach Włoch w całej ich rozciągłości.

Karol w odpowiedzi wyraził zapewnienie, że

nie należy się niepokoić wygórowanymi żądania-
mi włoskimi.

ponieważ wysłannik Cadbrny bawił przed trzema tygodniami w Bernie, aby postawił austriackiemu zaręczony pokój pod warunkiem odstąpienia Włochom Trentina. Rosja ze swej strony również ofiarowała Austrii pokój.

Książę jedzie ponownie do Wiednia, gdzie się przekonywa, że Karol zdecydowany jest przepuścić swój plan, że jednak domaga się rekojmy. Hr. Czernin tym razem oświadcza, że nie da się steroryzować zachowaniem się niemieckiej głównej kwatery i że domaga się rokowań. Cesarz wręcza księżciu ponownie pismo odręczne, w którym wyraża przypuszczenie, że

pokój mógłby nastąpić około 15 czerwca.

Dołączona do pisma nota hr. Czernina domaga się nienaruszalności monarchii. Hr. Czernin zapewnia, że jeżeli koalicja przyjmie te warunki, wówczas Austrija będzie mogła zawrzeć pokój odrębny. Po powrocie z Wiednia dnia 20 maja miał ks. Sykstus ponowne spotkanie z Poincarem i Ribotem. Ribot odradzał rozmowę z Lloydem Georgetem, ponieważ ten w swoich decyzjach jest zbyt pospieszny. Ks. Sykstus oświadczył: Muszę jednak przynieść odpowiedź cesarzowi Karolowi i odjechał następnie do Londynu, gdzie dnia 28 maja rozmawiał z Lloydem Georgetem. Razem z nim udał się następnie do króla angielskiego i zaproponował mu konferencję królów Anglii i Włoch. Potem pojechał ks. Sykstus do Paryża. Tu rozbiło się wszystko, a pismo do cesarza Karola z dnia 9 maja pozostało bez odpowiedzi.

Różne wiadomości.

Obrazy kongresu.

Wiedeń. (PAT.) B. K. z Paryża. Wedle Couriere de la Serra konferencja prezydentów ministrów trwać będzie przypuszczalnie od 10 do 12. bm.

Wiedeń. (PAT.) B. K. z Rzymu. Prezes ministrów Nitu odjechał dziś przed południem do Paryża.

Wiedeń. B. K. z Paryża. 2. bm. Rada pięciu na dzisiejszym posiedzeniu wysłuchała sprawozdania w sprawie masowej ucieczki ludności z południowej Rosji przed bolszewikami. Rada uchwała zarządzenia, mające na celu pomieszczenie uchodź-

Bolszewicy węgierscy stracili 4700 osób.

Wiedeń. (PAT.) Tel. Komp. z Londynu. „Times“ omawiając zasadzenie na śmierć komunistów węgierskich stwierdza, że liczba osób niewinnie straconych za czasów rządów Belli Kuhna wynosi około 4700 osób.

Trocki znów zamordowany?

Wiedeń (Pat) „Wr. Journ l“ (źródło niewiele niepewne. Red.) donosi z Kopenhagi. Wedle dziennika „Berlingske Tidende“ Trocki jak by został zamordowany. Wojska bolszewickie cofnęły się nagle na froncie nad Narwą o wiele kilometrów wstecz, pozostawiając na miejscu całą artylerię. Powodem były masowe dezercje czerwonych żołnierzy. Wobec tego Trocki udał się na zagrożony front i usiłował zaprowadzić tam porządek. Przy tej sposobności wywiązała się pomiędzy Trockim a dowodzącym gen. Borysem ostra sprzeczka słowna, w czasie której Borysow w tonie ostrym odezwał się do Trockiego. Trocki w największej pasji wydał rozkaz, ażeby generała ustawiono natychmiast pod najbliższym płotem i zastrzelono. Nim jednak żołnierze mogli ten rozkaz wykonać, adiutant Borysa trzy razy strzelił do Trockiego i poraził go trzema kulkami. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dzisiaj. kat. Telesfora m.; gr. kat. 10 Muczen. Jutro. kat. Trzech Króli; gr. kat. Jewhenj. — Wschód słońca 8:00, zachód 4:15.

REPERTUAR TEATRU MIĘSKIEGO

W poniedziałek „Tosca“ opera.

— 0 —

We Lwowie.

— Z powodu pełnienia drutów telegraficznych i telefonicznych, wywołanego śnieżycą, do sztabu generalnego nie nadeszły meldunki z frontów, wskutek czego nie ukaże się komunikat.

— Z powodu chwilowego zepsucia się maszyny do składania w drukarni, zmuszeni jesteśmy numer dzisiejszy wydać wyjątkowo w objętości tylko 4 stron.

— Zgromadzenie ludowe w ratuszu. Wczoraj przedpołudniem przemawiał poseł Artur Hausner na zgromadzeniu ludowym w sali ratuszowej. Na zgromadzenie przybyły tłumy robotników, sala i obie galerje były szczelnie zapelnione. Poseł Hausner w półrogozinnem przemówieniu przedstawił stanowisko posłów Pol. partji socjalistycznej w szeregu aktualnych spraw polityki bieżącej, mówił obszernie o wewnętrznej i zewnętrznej polityce państwa, nie pomijając oczywiście sprawy wschodniej Małopolski i obecnego stanowiska ententy, zwłaszcza w sprawie grożącej wojny Polski z Rosją. Przemówienie p. Hausnera zostało obdarzone hucznymi oklaskami. Mowca przedłożył rezolucję protestującą przeciw oddzieleniu t. zw. Galicji wschodniej od Polki. Rezolucja ta spotkała się z ogólnym aplauzem.

W dalszym ciągu zgromadzenia przemawiał też dr. Loewenherz, wskazując na wielkie niebezpieczeństwo, jakie grozi Polsce, wciągnięcie jej

w wojnę z bolszewikami i doznagał się mądrych kroków dyplomatycznych w tej kwestji. Zgromadzenie miało się ku końcowi, gdy zabrał głos ks. Paluch. Przemówienia jego początkowego przyjęto z względny spokojem, ale skoro wskazał, że katolicy robotnicy polscy nie powinni hołdować teoijom Marxa, wszczął się taki hałas, że nie pozwolono mowcy przemawiać i niemal sirącono go z trybuny. Pod jego adresem padały różne wykrzykniki. Zabrał jeszcze raz głos p. Hausner i polemizując z wywodami przedmowcy, zarzucił mu, że przyszedł sprawować zgromadzonych. W końcu uchwalono rezolucję przedstawioną poprzednio przez p. Hausnera w sprawie wschodniej Małopolski i rezolucję wyrażającą votum posłom socjalistycznym, a w szczególności p. Hausnerowi. Wiec trwał przeszło cztery godziny.

— 25-letni jubileusz pracy. Wczoraj w południe pracownicy miejskich zakładów elektrycznych obchodzili uroczystość 25-letniej pracy wielce zasłużonego dyrektora p. Józefa Tomickiego.

W remizie przy ul. Wuleckiej zebrali się urzędnicy, funkcjonarjusze i funkcjonarjuszki oraz robotnicy zakładów elektr. Nadto przybyli prezydent miasta p. Neuman, szetowie departamentów i kierownicy miejskich zakładów (gazowni i wodociągów), kilku radnych, reprezentanci towarzystwa politechnicznego i w. i.

Wchodzącego dyrektora p. Tomickiego i jego małżonkę powitano oklaskami i orkiestrą.

Przemawiali imieniem urzędników, inżynier p. Januszkiwicz, imieniem funkcjon. p. Kanarowską, dalej inżynier p. Dyduszyński, prezes tow. polit. p. Rybicki, dyr. p. Teodorowicz, imieniem pracowników p. Laskowski, ks. Zosel, a nadto kilkakrotna dziewczynka i chłopak wygłosili wiersze okolicznościowe na cześć jubiliata.

Wreszcie przemówił prez. Neuman, dziękując imieniem miasta p. Tomickiemu za jego 25-letnią wydatną pracę w interesie gminy i mieszkańców miasta. Odpowiedział dyrektor p. Tomicki, dziękując za życzenia i owację i wskazując na pracowników, którzy pomagali mu w jego usiłowanjach i zabiegach, nawołując swe grono współpracowników do dalszej pracy na pożytek państwa i gminy. Uroczystość zakończono odśpiewaniem rotty Konopnickiej.

Pracownicy m. zakładów elektr. złożyli fundusz na utworzenie stypendjum im. Józefa Tomickiego.

W Polsce i na świecie.

— Dr. August Krzysztalowicz, lekarz w Mikołajowie nad Dniestrem, zmarł w dniu 2. stycznia br. w 63 r. życia, uległszy chorobie, której nabawił się w czasie pełnienia swych obowiązków. Zmarły cieszył się wśród szerokich warstw ludności całej okolicy niezwykłą sympatją i uznaniem za swoją znakomitą i pełną poświęceń pracę lekarską. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 5. bm. w Mikołajowie.

WEZWANIE Osoby, które były świadkami zajścia między transportem tzw. „Hallerczyków“ a ludnością cywilną na głównym dworcu kolejowym w dniu 21. grudnia 1919 o godzinie 5. popołudniu (o 17) przy torze pociągu krakowskiego, zechcą zgłosić się jak najrychlej do Oddziału II. D. O. G. Lwów, przy pl. Bernardyńskim l. 9, schody 8. od 8½ do 13½.

Docjaliści austriacy przeciw rządowi węgierskiemu.

Wiedeń. (PAT). Robotnicy wiedeńscy odbyli wczoraj w sześciu dzielnicach Wiednia masowe zgromadzenia demonstracyjne, na których uchwalono rezolucje protestujące przeciwko masowemu mordom dokonywanym przez węgierską kontrrewolucję i apelujące do całej ludzkości, ażeby położyła kres dalszym zamachom białego teroru. Istnieje ścisły związek między reakcją węgierską i austriacką i celem ostatecznym kontrrewolucjonistów węgierskich jest odbudowa monarchji habsburskiej. Robotnicy wzywają rząd austriacki, ażeby zwrócił baczną uwagę na to niebezpieczeństwo.

Ameryka tępi bolszewizm

Wiedeń. (PAT) z Amsterdamu. Na podstawie biura Reutersa z Waszyngtonu. Wydawcy wszystkich gazet komunistycznych zostali aresztowani. Dnia 1. bm. aresztowano w Stanach Zjednoczonych 4,500 radykałów, między aresztowanymi znajduje się dużo cudzoziemców a przede wszystkim Rosjan. Prawdopodobnie więcej niż połowa aresztowanych zostanie wydalona z państwa.

Nea rologia.

Dr. ZYGMUNT JANISZEWSKI

6. legionista, profesor Uniwersytetu w Warszawie, zmarł we Lwowie, opatrzony św. Sakramentami dnia 3. stycznia 1920.

Rodzina i przyjaciele zapraszają na pogrzeb, który odbędzie się we wtorek 6. stycznia 1920 o godz. 11 przed południem z domu w ulicy Wincentego Pola l. 10 na cmentarz Łyczakowski. 78

Nadesłane.

Gdy życie smętnie nam płynie
Wśród gorzkich łez i mąk,
Idźmy w zapomnień krajinie
W taneczny stanąć krąg.
Muzyki dźwięki marzące
Ukoją w złudnym śnie,
Lzy wyschną w oczach płekające,
Zapomnim, że żyć zle.

Na skrzydłach walca popłynięm
W zaświaty, w istnień kres
W zagadce życia zaginiem,
W uśmiechu w miejsce łez.

Niech od wesela okrzyków
Precz pierzchnie smutku cędił
Bądźcie na balu Techników
Dziesiąty stycznia dzień!!

Zarząd T. w. Strzelec i go zawiadamia, że wspólny „Opłatek” odbędzie się we własnej sali we wtorek dn. 6. bm. o godz. 12-iej w południe, na który P. T. Członków swoich niniejszem zaprasza. 79

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
DR. BERGER
Sykusa 5. 2

Fenomenalny nad kawiarnią „MIRAZ” niezwykłe emocjonalny, urozmaicony program w Pasażu Mikolascha Scenki liter.-satyrycznej

Kierownik Scenki **Mieczysław Wołaszek**, warszawianin. Występy najwybitniejszych artystów teatralnych i kabaretowych: Sabina Zielińska, humorystka polska, — F. i Man jako pieśniarka i jako Pierrot — Fed równo (Ryśka) znakomita tancerka, — Zdzisław Kochański, autor-piosenkarz, — M. Wojtaszek, jako humorysta i recytator, ulubieniec lwowskiej publiczności. — Nadto odegra wirtuoz skrzypki B. Paster, na jednej strunie fant zję Pagagiego. Zakończy program doskonała farsa Majewskiego w 1 akcie „Kto kogo wykiwał”.

Doskonała domowa kuchnia. — Bogaty Bufet. — Warszawskie ciasta i wszelkie najszlachetniejsze napoje.

Władem A. Goldmana, Lwów, Sykusa 1 i 1a.

Czas odnowić przedpłatę na rok 1920!

Prosimy uprzejmie o rychłe odnowienie przedpłaty na styczeń i I kwartał celem uniknięcia przerwy w przesyłce „Kurjera Lwowskiego”. W razie nieuiszczenia prenumeraty miesięcznej do dnia 5. każdego miesiąca wysyłka „Kurjera Lwowskiego” zostanie wstrzymana.

OGŁOSZENIA.

PREMIERA

W „Marsyście” i „Koperniku”

Od Poniedziałku 5. stycznia b. r. wielka rapsodya rycerska w 4-rech częściach p. t.:

KRÓLOWA RUSAŁEK

Akcja zdaje się wchłaniać w siebie tony pysznie zharmonizowanej muzyki

Praktykę w buchalterji

ostąpić można w Kancelarze buchalteryjnym

Konces. Prakt. Kursów rachunkowości ZYGMUNTA OLSZEWSKIEGO Kurkowa 1. 38.

Po praktyce świadectwo Zakładu. Tylko 12 miejsc. Nowy dział prac od 15. stycznia. Zgłoszenia od 3 5-iej po poł. tylko do 12. bm. 27

Panny, zdolne i dziewczynka do nauki potrzebne w pracowni sukien i kostiumów damskich, Juljanny Czekanik, ulica Domagaliczów 7, boczna Ochronek. 66

Kaleta na farby olejne z paletą 45x33, pendzle, bleitramy sprzedam, Leona Sapielny 37, II p. na lewo. 55

Porój kawalerski do wynajęcia tylko dla lepszych panów, Blacharska 8, II. piętro, osobny wehód. 51

Łma z do kami ni Motor benzynowy 16 MK, nowy, okazujnie do sprzedania „Pilot” Lwów, Batorego 4. 5

Asynty lekarsko kosmetyczny Dra Pileckiego, pl. Dąbrowskiego 1, leczę choroby skórne twarzy i włosów, usuwa elektrolizą, włosy, brodawki, zmarszczki, plamy, myszki czerwoność nosa i rąk. Masaż ręczny i elektryczny odmładzający cerę, farbowanie włosów. Manicure. 45

Zamienię węgle lub kupię duże lustro z konzolą portjery i firanki ul. Kętrzyńskiej 31. 72

Si dam znajomość języka polskiego, francuskiego, niemieckiego, rusk ego, poszukuję posady wychowawczyni, towarzyski, — nauczycielki, Klonowicza 7. Zrzeczenie nauczycielskie. 75

Pękny nowy koloru drap haflowany jedwabiem płaszcz balowy względnie teatralny kołnierz z białych kóz dla osób zamożnych lub pań artystek do sprzedania. Wiadomość ulica Grottgera 8. I. piętro od godz. 2-4-iej 74

Prokokuwa a firma kupiecka poszukuje do rozszerzenia interesu 150.000 kor. na dobrych warunkach. Eas. zgłozsz pod „Import” do administracji. 73

Ku lę w Kamionce Strum. realność z ogrodem, oferty pod „Dom” do administr. 83

Real oś z ogrodem w pięknym zdrowym położeniu w mieście powiatowym koło Lwowa sprzedam. Zgłoszenia pisemne do Administr. „Kurjera Lwów.” pod I. H., ul. Bronisława Brewkówna Lwów 29. Listopada 56. 76

Dubelt wa szesnaśka, buciaki damskie zimowe Nr. 37 do sprzedania Murarska 8, parter lewy. 84

Potrzo na zaraz do dwóch osób inteligentna służąca do wszystkiego Mikołaja 3, II p. 5-7. 85

Dż jasny pokój ewentualnie z całym utrzymaniem do najęcia ul. Domsa 12. II. p. obok schodów. Wiadomość do czwartej. 82

Buchaltera rutynowanego poszukuje firma naftowa we Lwowie. Oferty z referencjami pod „Nafta”. 81

Puq parowy angielski okazujnie do sprzedania „Pilot” Lwów, Batorego 4. 9041

Kosmacz pole nafowe hr Rom.n. Notariusz państw. w Jab.onowie (przez Kołomyje). Kupi kilka udziałów Spółki zawiązanej w roku 1902. Wobec przejścia od roku 1917 praw eksploatacji pomienionego gruntu w ręce nowego kontrahenta, wartość tych udziałów już obecnie jest bardzo wątpliwą, a za lat parę będzie równa zeru, mimo to dziś sprzedający otrzyma kwotę włożonego kapitału i dotyczący procent. 58

Magi ter farmacji, rutynowany, poszukuje posady Adres A. v Irol, Radziechów apteka: 29

Gatry lokomobile, motory transmisje, obrabiarki do drzewa i metali dostarcza „PILOT” Lwów Batorego 4 8014

Poszu uję dla jednej osoby bez rodziny nieumeblowanych 3 do 5 pokoi z komfortem w Śródmieściu zaraz abo od wiosny. Łaskawe, zgłoszenia Hotel George’a pokój Nr. 5. Za pośrednictwo zapłacę 1000 k. 6

Fortepiany i pianina najbardziej zniszczone reparauje fabryka M. Szkielskiego. — Lwów, Ossolińskich 10. 4274

T rta 2 gatry, maszyna parowa, kocioł, dom mieszkalny, budynek gospodarski, budynek maszynowy zniszczony koło Rozwadowa okazujnie natychmiast sprzda „Pilot” Lwów, Batorego 4 9012

Ma na sprzedaż.
Kamieniec II. p. nową z komfortem 11 lat wolnych, boczna Listopada okazujnie do sprzedania. Cena 230.000 kor. wkład 180.000

Wilę I. p. nową z komfortem po 6 pokoi boczna Lis opada okazujnie do sprzedania. Cena 230.000 kor.

Kamieniec II. p. nową z komfortem boczna Leona Sapielny z wolnymi latami. Cena 550.000 wkład 400.000 k.

Kamieniec II. p. nową z komfortem na przeciw IV. gimnazjum z wolnymi latami. Cena 550.000 kor. wkład 470.000 poleca

Ajencja Fortuna, Lwów Frydrychów 8. III. p. 3-5

D o sprzedania: Żakiet krymski i trzy suknie (jedna wieczorowa) Lenartowicza 10, w podwórzu na prawo. 53

O azj n kupno Willa wiadomośc Grunwaldzka I. między godz. 1-szą a 3-cią Preyer. 54

Kamie ter I. piętrową z ogródkiem bramą wjazdową 4 pokoje przedpokój kuchnia są zaraz do objęcia przy ul. Piastów sprzda Fortuna ul. Frydrychów 8 od 2-5 pop. gotówka potrzebna 150.000 k. 63

STARY LAS

około 450 mg. przeważnie bukowy, w części jodłowy, z drzewostanem. mat rjalowym i opalowym. w cenie po 4000 k. za morg razem z gruntem kupić można przez konc. Buro Dra. Jana Dziurzyńskiego we Lwowie pl. Bernardyński 1. 11. 70

Każdy palacz musi przyznać, że tutki i bibułki cygaretowe „SOLALI” są najlepsze. 2

Nadarza się sposobność dla potrzebujących urzadzenia, odbędzie się **Dąbrowa na licytacja pod Zarządem Publicznej Hali Aukcyjnej.** Licytowane będą najrozmaitsze meble — mehle weneckie, I stra, garnitur męski turecki, biblioteki, fotel „Doży” weneckiego, samowar, n klowy na 60 szklanek, lampy elektryczne, bilard podwójny, dywany, portiery, lampreki, żardinery, bronz, naczynie i cała lerja obrazów. Dzień licytacji zostanie później ogłoszony. — Wszelkie wyjaśnienia tylko w HALI AUKCYJNEJ, AKADEMICKA 3, I. p. od godz. 3—6

Przejawszy od Banku Romnicze o we Lwowie jako jego d-lychczasowy dyrektor, dział

DOSTAWY WĘGLA dla mieszkańców miasta Lwowa, oznajmiam, że odtąd dział węglowy prowadzić będę na własny rachunek i pod własną firmą. Przejawszy równocześnie obowiązki dostawy węgla na niezrealizowane odtąd a temuz Bankowi wręzione karty poboru węgla upraszam P. T. Właścicieli odnośnych kart o bezzwłoczne porozumienie się ze mną. Również przyjmuję zgłoszenia na dostawę wagonową węgla, bryk etów i koks. **Jan Mikuszewski we Lwowie, plac Smolki 4. (w podw.) wehód od ul. Kollataja 4. 71**